

Jak informuje Najwyższa Izba Kontroli miasta starają się pozyskać nowe mieszkania dla osób z niepełnosprawnościami, głównie przez modernizację – jednak lista oczekujących nie maleje. Rekordowy czas oczekiwania na lokal to aż 17 lat i 9 miesięcy. Nie wszędzie określono kryteria wyboru osób, którym można przyznać taki lokal z zasobu gminy, nie wszędzie też wskazano warunki niezbędne, by lokal nadawał się dla tych osób.

NIK przeprowadził kontrole w 19 wybranych miastach, które pokazały że nie wszystkie podmioty w pełni prawidłowo i rzetelnie realizowały zadania w zakresie określania zasad i zaspokajania potrzeb mieszkaniowych osób z niepełnosprawnościami.

Skontrolowane miasta starały się zwiększyć dostępność posiadanego zasobu mieszkaniowego dla osób z niepełnosprawnościami – głównie poprzez jego modernizację.

W miarę możliwości finansowych realizowały też nowe inwestycje mieszkaniowe, w wyniku których powstawały budynki mieszkalne pozbawione barier architektonicznych oraz lokale odpowiednie dla osób z niepełnosprawnościami.

W okresie objętym kontrolą zasób mieszkaniowy badanych miast uległ zmniejszeniu (łącznie o ok. 5,6%) – głównie z powodu sprzedaży mieszkań wynajmującym je lokatorom oraz wyłączenia z użytkowania budynków w złym stanie technicznym. Jednocześnie o ponad 54% wzrosły zasoby komunalnych lokali przeznaczonych dla osób z niepełnosprawnościami. Udało się to głównie poprzez realizację nowych inwestycji mieszkaniowych, modernizację zasobu, a także w drodze nabycia nieruchomości. Działania te dofinansowano z reguły ze środków z bezzwrotnego Funduszu Dopłat, w jednym wypadku zaciągnięto pożyczkę z Funduszu Dostępności i w jednym skorzystano z dotacji z budżetu państwa. Niektóre inwestycje zostały przeprowadzone wspólnie z TBS poprzez współfinansowanie.

Mimo wszystko miasta nie zaspokajały w pełni potrzeb mieszkaniowych osób z niepełnosprawnościami, o czym świadczy zarówno liczba osób oczekujących, jak i okres oczekiwania (najdłuższy we Włocławku – 17 lat). Wg stanu na 30 czerwca 2022 r. na przydział lokali czekały wciąż 893 osoby/gospodarstwa domowe, a to z powodu zbyt małego zasobu mieszkaniowego gmin, których nie stać było na sfinansowanie nowych inwestycji i na dostosowanie posiadanego, najczęściej wyeksploatowanego zasobu mieszkaniowego do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Nowo powstałe budynki mieszkalne z reguły były w pełni dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami i spełniały wszystkie standardy w tym zakresie. Przy starszych budynkach, czasem liczących ponad 100 lat, miasta starały się je dostosować do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, szczególnie ruchowymi (instalacja podnośników, utwardzanie wejść, poszerzanie drzwi itp.).

W okresie objętym kontrolą osobom z niepełnosprawnościami/gospodarstwom domowym z osobą z niepełnosprawnościami przyznano 991 lokali, co stanowiło 1,1% zasobu mieszkaniowego, jakim dysponowały kontrolowane jst.

Jak czytamy większość skontrolowanych miast utrzymywała w należytym stanie zasób mieszkaniowy, w którym mieszkały osoby z niepełnosprawnościami. Jednakże w pojedynczych wypadkach nie wykonywano obowiązkowych kontroli stanu technicznego budynków lub zaleceń sformułowanych w ich wyniku. W jednym wypadku miało to wpływ na bezpieczeństwo życia lub zdrowia, o czym

Wciąż za mało mieszkań bez barier

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: czwartek, 13, kwiecień 2023 14:13

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 577

zawiadomiono kierownika jednostki (prezesa zarządu TBS) – w efekcie zagrożenie zostało usunięte.

W dziewięciu miastach kontrola wykazała nieprawidłowości w prowadzeniu ksiąg obiektów budowlanych objętych kontrolą, zamieszkiwanych przez osoby z niepełnosprawnościami. Nieprawidłowości polegały głównie na niewprowadzaniu części danych. W ośmiu miastach nie sporządzano świadectw energetycznych dla tych budynków.

Więcej informacji na stronie NIK.

Źródło: NIK